Opłata pocztowa uiszczona gotówką. CENA GR 20.

NOWINY PODHALAŃSKIE

aktualne i niezależne czasopismo zdrojowiskowe i gospodarczo-społeczne.

Nr. 10. (39) Nowy Sącz, 28 października 1937 Rok III

PROPAGANDA PODHALA musi wyjść z impasu!

Pisaliśmy już kilkakrotnie o znaczeniu propagandy i reklamy dla naszych pięknych i posiadających pierwszorzędne warunki lecznicze i przyrodnicze zdrojowisk i uzdrowisk. Nasilenie tej propagandy i jej umiejętne prowadzenie zależy oczywiście w pierwszej linii od nas samych. z drugiej strony jednak istnieją również inne, obce czynniki, których działalność i troskliwe do nas ustosunkowanie mogłyby poważnie przyczynić się do wzmożenia ruchu letniskowego i turystycznego. Tymi czynnikami są liczne stowarzyszenia sportowo-turystyczne, Liga Popierania Turystyki, stowarzyszenia, mające na celu urządzanie wycieczek, jak np. Orbis i td. i td.



Podhalański, przepiękny pejsaż zimowy.

Przyznać musimy, że zdrowy ten ruch wzmaga się z każdym rokiem a propaganda rozmaitych sezonów i imprez wycieczkowych jest coraz większa. Rozliczne plakaty, ulotki, ogłoszenia prasowe itp. zalecają wycieczki i sezony nad Polskim Morzem, propagują Wileńszczyznę, Zaleszczyki, Góry Świętokrzyskie, jeziora wołyńskie, reklamują tygodnie miast, poszczególne regionalizmy i tp. I tu przyznać z przykrością musimy, że góry nasze i zdrojowiska są już dobrze znane, a jako oddawna odwiedzane nie przedstawiają takiej atrakcyjności, jak np. młode Polskie Morze, czy niedawno „odkryte" Zaleszczyki, nie mniej jednak rzeczą naszych zdrojów i letnisk powinbyć stała troska o jak najszersze wciągnięcie wszystkich gór w orbitę zainteresowania ogólnego!

Zakopane np. nie może się na to uskarżać, bo jest, niestety tylko jedyną miejscowością, o której bardzo głośno w prospektach, plakatach, reklamach itp. Ma też ono szczęśliwą prasę z krakowskim I. K. C. na czele. Liga Popierania Turystyki i Orbis urządzają i propagują wycieczki, sezony, wiosny, jesieni, wyścigi, zawody i tp. Już z naszą Krynicą jest gorzej, o której dziwnym trafem mniej się pisze i mówi. A co mają zrobić inne mniejsze zdroje i letniska, których w każdym nieomal podhalańskim powiecie, istnieje po kilkanaście? Szerokie Podhale, Sądeczyzna, Limanowszczyzna i Żywieckie ze swoimi pięknymi stronami znajdują się niestety obecnie w pewnym impasie propagandowym, z którego śliczne te strony trzeba koniecznie wyprowadzić.

Nie przemawia przez nas terytorialną zazdrość ani może regionalna zarozumiałość, uważamy jednak, że dla wzmożenia gospodarki społecznej, winno się wciągnąć w zakres propagandy i zainteresowań nietylko poszczególne miejscowości, ale całość gór naszych. Wysuwanie choćby komunikacyjnie, miejscowości jednych, dla których buduje się np. autostrady, pociągi elektryczne i tp. a pomijanie stron drugich, gdzie mimo starań nie można się doczekać np. możliwie dogodnych połączeń kolejowych, jest rzeczą przykrą. Nie każde zdrojowisko leży na najbliższej prostej linii komunikacyjnej, skąd np. z Warszawy, szczególnie Luxtorpedą skok tylko — kuracjusze zjeżdżający jednak z całej Polski również i do skromniejszych miejscowości mają prawo wołać o znośną choćby wygód!

Musimy stanowczo wzmóc propagandę całych gór naszych. Miłe to zadanie dla Związku Uzdrowisk, Związku Podhalan i Zw. Ziem Górskich, który na sztandarze swoim wypisał właśnie hasło propagandy: całej Góralszczyzny, od wschodu na zachód, poprzez całe Karpaty!

St. Klemensiewicz.

Wielki Wiec Właścicieli Realności w Nowym Sączu.

W sali Czytelni Mieszczańskiej w Nowym Sączu odbył się niedawno wielki wiec właścicieli nieruchomości, zainicjowany przez Wydział Tow. Właścicieli Nieruchomości w Nowym Sączu, gromadząc tłumy zainteresowanych obywateli.

Na przewodniczącego wiecu wybrano p. prof. Kazimierza Golachowskiego, a na sekretarza p. Erazma Rolę, który wygłosił referat o położeniu materialnym właścicieli nieruchomości na terenie nowosądeckim i zapodał przepisy Ordynacji Podatkowej. Referent poruszył czynnik wychowawczy, dotyczący konieczności harmonijnego współżycia gospodarzy z lokatorami, wzajemnego porozumienia się obywateli z władzami skarbowymi, administracyjnymi i Samorządowymi. W przemówieniu odźwierciedlił referent krytyczne położenie materialne właścicieli domów czynszowych, którzy z dochodów nie mogą utrzymać rodzin, spłacać długów, zaciągniętych na remont budynków, płacić regularnie podatków i przeprowadzać wymaganych adaptacyj realności. Do tego stanu rzeczy przyczyniają się: częściowe moratorium mieszkaniowe, częsta niepłatności komornego przez niektórych lokatorów oraz próżnostanie wielkiej ilości mieszkań. W dalszym ciągu przemówienia referent zapodał przepisy Ordynacji Podatkowej, a w szczególności rozporządzenie Pana Prezydenta z dnia 17 VI 1924 r. oraz orzeczenie N T. A. z dnia 31 III 1932 L. Rej. 3 125-30 o potrąceniu zapłaconego podatku wodociągowego, kanałowego i za wywóz śmieci od sumy podstawy wymiaru od podatku od nieruchomości, powołując się przy tym na uchwałę sejmową z dnia 20 VII 1909 normującą przepisy wykonawcze do ustawy wodociągowej § 9 i według tych lokatorzy mają płacić podatek wodociągowy, kanałowy i za wywóz śmieci w stosunku do płaconego komornego. Świadczenia te na rzecz Samorządu najemcy płacą w czynszu miesięcznym i dlatego ta kwota ma być potrącona od ogólnego czynszu najmu rocznego. — Referent naświetlił sposób zestawienia dochodu i potrąceń z budynków do podatku dochodowego i zapodał ulgi podatkowe dla nowowybudowanych domów. Nad referatem wyłoniła się obszerna i ciekawa dyskusja, w której zabierali głos P. P. dr. Janczy, Szklarski, Józef Pach, Szafraniec, Aleksander i i. Życzenia zgromadzonych na wiecu skrystalizowano w postulaty, a mianowicie postanowiono:

1) Zwrócić się do Zarządu Miejskiego o rozpisanie oferty na wywóz śmieci, o oświetlenie ulicy Kolejowej koło Miejskich Baraków ze względu na bezpieczeństwo życia i mienia przechodniów wymienioną ulicą z tym, że Straż Porządkowa powinna pełnić tam służbę.

2) Wystosować do Ministerstwa Skarbu prośbę o zaprowadzenie książeczek podatkowych w miejsce kwitów i potwierdzeń wpłat podatku, ze względu na praktyczność i dogodność tak dla Urzędu Skarbowego jakoteż płatników.

Dr. ZDZISŁAW KOLKIEWICZ (Sekr. Wydz. Pow. Limanowa]

LIMANOWSZCZYZNA
i jej walory letniskowe.

[Ciąg dalszy]

5) Powiat tutejszy jest stosunkowo dość ubogi w większe rzeki, poza Rabą i Mszanką w Mszanie Dolnej, oraz Łososiną, wody jednak w rozmaitych potokach i strumieniach jest dosyć. Letnicy przybywający na tutejszy teren informują się o możność kąpieli rzecznych i plażowania. Dałoby się łatwo urządzić kąpieliska przez pewne spiętrzenie wody za pomocą jazów, a w ten sposób utworzenie basenów do kąpieli z przepływającą wodą, koło których możnaby też urządzić miejsca do plażowania.

6) Największą bolączką, która poprostu paraliżuje ruch letniskowy w tutejszym powiecie jest kwestia komunikacji kolejowych i nieracjonalnego układu rozkładów jazdy. Rozkłady jazdy są z roku na rok stale pogarszane, w sposób nie liczący się zupełnie z potrzebami ludności miejscowej i rozwojem ruchu letniskowo-turystycznego.

Powiat tutejszy na przestrzeni od Mszany Dolnej do Nowego Sączu jest poprostu odcięty od dobrych połączeń i dalekobieżnej komunikacji, zarówno w kierunku na wschód do Lwowa, jak i na zachód do Krakowa, Warszawy i t. d. Linię od Chabówki do Nowego Sącza, którą za czasów zaborczych traktowano jako linię dalekobieżną, przynajmniej od Krakowa do Nowego Sącza, z dogodnymi połączeniami we wszystkich kierunkach — traktuje się obecnie jako linię lokalną i zmusza się podróżnych do przesiadania na prostej drodze w Chabówce i do odbywania tamże nieraz kilkugodzinnej kwarantanny, a do wyjątkowych należą takie pociągi, w których składzie biegnie jeden wagon turnusowy pulmanowski z Nowego Sącza do Warszawy, nie mogący pomieścić odpowiedniej ilości podróżnych, który zresztą przetrzymywany jest w Chabówce od 2 do 3 godzin.

Stwarza się błędne koło! Władze kolejowe narzekają, że frekwencja jest słaba a ludność narzeka, że zbyt mało jest pociągów i to najczęściej w niedogodnej porze i unika komunikacji kolejowych. Między Limanową a Krakowem istnieje prywatna linia autobusowa, która prosperuje znakowicie, a ludność woli się tłoczyć w niedogodnych warunkach w autobusie przez 3 i pół do 4 godzin, niż narażać się na 7-godzinną jazdę koleją z przesiazaniem w Chabówce i czekaniem około 2 godzin.

Odległość z Limanowej do Krakowa jest taka sama, jak z Zakopanego do Krakowa, tam jednak pociągi przebiegają tę trasę normalnie w przeciągu około 4 godzin, a na tutejszym terenie czas jazdy trwa 7 godzin. Przyczyną tego też są nadmierne postoje na stacjach po 10 do 15 minut, podczas gdy w Rabce dla tych samych pociągów, do których zbiega się cały napływ letników robi się postój 3 do 4 minutowy.

Dokończenie nastąpi.

3 Dążyć do uchylenia po dwuletnim okresie, przepisów o moratorium mieszkaniowym, obniżce komornego oraz ustawy o ochronie lokatorów ze względu na przerost mieszkań na terenie nowosądeckim (50 próżnostojących) oraz o wydanie moratorium dla długów mieszczan — w celu ochrony obdłużonych realności od licytacyj.

Na liczne zapytania ze strony uczestników wiecu referent dawał rzeczowe i wyczerpujące odpowiedzi. Referent zakomunikował przy końcu tych obrad obniżkę cennika kominiarskiego i zaznaczył, że Wydział Towarzystwa Realności wniósł do Urzędu Wojewódzkiego sprzeciw przeciwko uchwale Rady Miejskiej dotyczącej utrzymania w dotychczasowej wysokości w 75 procent dodatków samorządowych od podatku państwowego, od nieruchomości, powołując się na to, że podwyżka dodatków miała być stosowana jedynie w dwóch latach, w celu uzyskania warunków oddłużenia miasta. Zarząd Miejski przekroczył zapodany okres czasu utrzymania podwyżki dodatków, długi miejskie zostały w wysokim procencie umorzone dlatego dodatki samorządowe winny powrócić do dawnych ram w 37·5 proc. Obrady wiecu toczyły się poważnie przy ogólnym zainteresowaniu obecnych.

O naszych bankach słów kilka.

31 października, jak corocznie, obchodzimy uroczyście Dzień Oszczędności który przypomina nam tę ważną dewizę, stanowiącą podstawę naszego bogactwa. Oszczędność, to hasło, które powinniśmy propagować wśród najszerszych rzesz społeczeństwa, szczególnie wśród młodzieży, podkreślając stale korzyści jakie z niej wypływają.

Czy to P. K. O. czy nasze spółdzielcze organizacje bankowo finansowe, jak n. p. Miejska Kasa Oszczędności, Spółdzielczy Związek Kredytowy, Spółdzielczy Bank Handlowy, Spółdzielnia Kredytowa Robotnicza, Tow. Wzajemnych Zaliczek i Oszczędności, prowadzone umiejętnie i solidnie winny być celem wędrówek drobnych ciułaczy, którzy gromadząc swe oszczędności fundują kapitał, do którego dochodzą odsetki a często i dywidenda spółdzielcza.

Co prawda na naszym terenie nasuwa się tu pewna krytyczna uwaga. Mamy na myśli pewne tylko zrzeszenia, że tak powiemy „familijne“ obsadzane przez teściów, zięciów lub innych krewniaków! Śmiemy wyrazić powątpiewanie, czy w tym wypadku interes spółdzielców jest stawianym na pierwszym miejscu, suponując, że raczej przeciwnie. Są to jednak wyjątki, wymagające wprawdzie radykalnej sanacji, nie dotykające jednak większości solidnych i wzorowo prowadzonych instytucyj!

—oo—

RABKA.
Przed sezonem zimowym.

Po krótkim okresie martwym w listopadzie, wykorzystywanym na ostatnie inwestycje przedzimowe, zbliża się sezon zimowy. Rabka, pomna swych pociągających walorów, krząta się żwawo, aby sezon ten uczynić, jak najbardziej pociągającym. Na plan pierwszy należy tu podnieść szybką i nowoczesną budowę nowych nawierzchni ulic i dróg, przygotowania dla rozszerzenia placów sportów zimowych, liczne inwestycje prywatne i tp. Toteż spodziewać się należy, że ubrana w śnieżną szatę zimową Rabka ściągnie niezadługo znowu moc przyjaciół, którzy zjadą tu na kurację i rozkoszny odpoczynek zimowy.

100-procentowe podwyższenie podatku przemysłowo-zdrojowego.

Komisja Zdrojowa przewidując, że w tym roku sezon w Rabce będzie nadzwyczajny, już w czerwcu wysłała nakazy płatnicze, ze 100 procentową podwyżką podatku przemysłowo-zdrojowego. Na liczne wniesione protesty tut. kupców i przemysłowców, oświadczył p. Przewodniczący Komisji Zdrojowej delegatom, że Komisja ma prawo wymierzać podatek do wysokości 50 procent podatku obrotowego i że wymiar ma zatwierdzenie władz przełożonych.

Jeżeli nawet Komisja z punktu widzenia przepisów jest w porządku, przecież ze stanowiska obywatelskiego, winna się była uprzednio poinformować w tutejszym przedstawicielstwie Związku Kupców (stosownie nawet do § 1 Statutu Komisji Zdrojowej) o faktycznym położeniu poszczególnych płatników, a nie idąc po linii najmniejszego oporu, przypisać 100 procent podwyżki wszystkim bez wyjątku. Sezon letni ze względu na niepogodę, deszcz i inne, niezależne od zdroju przyczyny, niebardzo dopisał — stąd nic dziwnego. że prawie wszyscy wnieśli rekursy, w tej nadziei, że Władze Administracyjne raczą łaskawie je wszechstronnie rozpatrzyć. Co prawda, o ile nam wiadomo obiecał p. Przewodniczący Wydziału Wykonawczego Komisji Zdrojowej, zaprosić delegatów Związku do załatwiania rekursów — na tej jednak tylko obietnicy sprawa utknęła! A rzecz jest ważna i dotyka bardzo boleśnie cały ogół!

Dzień Rezerwisty.

Dnia 10 października odbył się w Rabce piękny obchód „Dnia Rezerwisty“. Po zdaniu raportu odbyło się nabożeństwo w tut. kościele parafialnym, po czym udał się pochód do pijalni, gdzie do zebranych przemówił profesor tutejszego gimnazjum sanatoryjnego p. Bajstak. Po odegraniu hymnu państwowego pochód się rozwiązał.

O godz. 12-tej odbył się wspólny obiad w restauracji „Pod Gwiazdą“ zaś o godz. 18-tej piękna wieczornica i zabawa taneczna. Niestety tut. inteligencja bardzo tylko skromny udział bierze w podobnych uroczystościach, woląc grać od samego rana np. w brydża, a nie bez winy jest również czasami słaba organizacja obchodów, czego jednak nie możemy powiedzieć o rezerwistach.

Czas najwyższy ożywić Z. S.!

Rok minął od ostatniego Walnego Zebrania członków oddziału Zw. Strzel. w Rabce na którym wybrano nowy Zarząd, z wielokrotnym na naszym terenie prezesem p. drem K. Kadenem na czele. Że jednak nowy prezes zwołał zebranie dopiero po upływie trzech miesięcy przy czym nowy zarząd, wobec nieuporządkowania pewnych spraw nie mógł czynności odebrać, złożył cały Zarząd swe mandaty na wniosek członka Zarządu p. M. K. — a komisarzem oddziału został mianowanym dotychczasowy p. prezes.

Pan Komisarz miał stosunki uzdrowić i przeprowadzić nowe wybory. Niestety mija blisko rok, a o nowych wyborach w Z. S. ani słychu, ba oddział nawet składek nie zbiera! Jest to sprawa ważna i wymagająca możliwie szybkiego rozwiązania. Być może, że p. Komisarz jest wszechstronnie i mocno zajęty i nie ma czasu, w tym jednak razie należało ten ważny posterunek poruczyć komuś, kto nareszcie ożywi tę ważną placówkę. Domagają się tego strzelcy, domaga również cała dobrze myśląca opinia społeczna.

Członek Z. S.

SZCZAWNICA.

W ostatnim czasie została oddaną do użytku nowa linia telefoniczna, a to prowadząca do Szlachtowej. Jest to bodaj częściowa realizacja przyszłego planu komunikacyjnego, który przewiduje budowę drogi: Szczawnica — Szlachtowa — Prehyba — Piwniczna oraz idących równolegle połączeń telefoniczno-telegraficznych. W roku bieżacym, w sezonie zimowym stara się Szczawnica o urządzenie szeregu sportowych zawodów zimowych, przy czym, jak się dowiadujemy niektóre imprezy mają być nawet przeniesione z Zakopanego na nasz teren.

(J. M.)



Widok na Pieniny i Dunajec

Dr. med. LUDWIK KORWIN PIOTROWSKI
[Żegiestów-Zdrój — Kraków]

Znaczenie i zastosowanie kąpieli w ciągu historii.

(Dokończenie)

To samo działo się w miastach wschodnich: Smyrnie, Aleksandrii i Kairze, a domy kąpielowe wprost trudniły się nierządem n. p. „Pont Troncat“, w Avinionie miał 1435 roku 16 sypialń dla gości. Przeciwko wspólnym kąpielom św. Bonifacy już w 745 roku, który potępia je jako rozsadniki grzechu, tak, że król francuski św. Ludwik w latach 1226 do 1270 roku wydaje szereg przepisów przeciw szerzącej się podówczas prostytucji kąpielowej. Pomimo to jeszcze w XIII. stuleciu kąpią się na dworach rycerskich wspólnie nago, a w Niemczech jeszcze w 1591 roku po za miastem Stuttgartem istniały łazienki na 18 par, które odprawiały tam całodzienne orgie, Te i tym podobne zakłady kąpielowe napiętnował Poggia, sekretarz papieża Jana XXIII., jako zródła wszelakiego zepsucia oraz rozsadniki chorób, zwłaszcza wenerycznych. To wszystko przyczyniło się do coraz to większego zaniedbywania kąpieli wogóle.

Co się tyczy zastosowania kąpieli, to widzimy z powyższych uwag, jak różnoraki był ich zakres używania. Co dotyczy stosowania kąpieli, „par excellence“ leczniczego, to pierwsze zabytki wodolecznictwa, znajdujemy u Indów z dokładnymi podaniami wskazówek, jak kąpieli używać należy. Już Indowie zapomocą zimnych kąpieli zapobiegali częstym poronieniom a Chińczycy polecali je w gorączce. W Sparcie za czasów Likurga istniały ujęte w formę ustaw przepisy polecające dzieciom, dziewczętom i starcom zimne kąpiele. Ojciec medycyny Hippokrates zakreślił szerokie zastosowanie wodolecznictwa, ustanawiając z drugiej strony, na empirii, oparte przeciwwszania dla kąpieli. Już Asklepiades, żyjący w pierwszym stuleciu przed Chrystusem, polecał w różnych cierpieniach metodyczne używanie zimnych kąpieli, zmywań i nacierań. Z późniejszych lekarzy, zwłaszcza Celsus, oraz arabski lekarz Averroes i żydowski Maymonides w XIII. stuleciu zajmowali się także wodolecznictwem. Prawdziwem jednak wodolecznictwem w średniowieczu nie zajmował się nikt, a kąpiele i racjonalne pielęgnowanie ciała, które tak wysoko stało w Rzymie starożytnym, upadło prawie zupełnie.

Rycerstwo powracające z wypraw krzyżowych przeniosło do północnych krajów Europy trąd, a z nim i potrzebę kąpieli, przez które rozumiano prawie wyłącznie łaźnie parowe, które najwięcej przyjęły się wśród Słowian (zwłaszcza później w Rosji), skąd rozpowszechniły się potem po Niemczech. W XIII. stuleciu istniały już u nas w Polsce łaźnie publiczne: w Llgnicy w 1252 r. w Krakowie w 1301 r. a w Szamotułach w 1457 r. Do kąpieli używano już od XI.

Krynica.

Frekwencja kuracjuszy. — Kolejka linowa. — Kinotetar „Bagatela". — Włamanie.

Obecnie ukończono statystykę frekwenc i kuracjuszy za rok 1936 i 1937. I tak w sezonie letnim 1936 bawiło w Krynicy 24930 osób, w roku 1937 osób 26167, czyli o 1237 osób więcej. Co dotyczy kuracjuszy obcych bawiło tychże w czerwcu 117, w lipcu 254, w sierpniu 230 osób, z tego najwięcej z Niemiec, Palestyny, Czechosłowacji, Austrii, i Stanów Zjednoczonych.

Terenowa kolejka linowa jest już na ukończeniu i będzie oddaną przypuszczalnie jeszcze przed zimą do użytku publicznego. Kolejka będzie wyciągana linami, ale będzie szła po szynach. Będzie służyć głównie celom sportowym, szczególnie dla zjazdów w zimie.

Mimo jesieni ruchliwy Zarząd Kinoteatru „Bagatela" daje pierwszorzędne programy, urozmaicając je często dodatkowymi imprezami, jak np. rewią, która pod kierownictwem znakomitego autora i odtwórcy piosenek p. B. Norskiego-Nożycy podobała się ogólnie.

Ostatnio nieznani sprawcy włamali się do biur Komisji Zdrojowej i rozpruwszy kasę skradli około 2000 zł. Za sprawcami śledzi policja. F-icz.

KRONIKA

OSOBISTE. Wicestarostą sądeckim został mianowany p. mgr. T. Dobrowolski, starostą limanowskim p. mgr. Schlichting, kierownikiem starostwa gorlickiego p. mgr. Styczyński, Nowosądeczanin.

DOWÓDCA płk. dypl. K. Aleksandrowicz został przeniesionym do Warszawy.

NOTARIAT po śp. drze Matakieobjął tymczasowo p. mgr. Preisner.

TEATR TOW. DRAM. wznawia 11 listopada „Zaczarowane Koło" Ł. Rydla, w pierwszorzędnej obsadzie. Reżyser: Bol. Barbacki.

TEATR ROBOTNICZY ma wystawić „Ludzi na krze" w reżyserii p. Wyrobiowa.

TEATR REWIOWY. K.P.W. stworsyło ostatnio teatrzyk rewiowy. W skład tegoż wchodzą b. artyści Teatru Robotniczego: pp. Wnękówna, Bodzoń, Krzanowska, Klehr i i. Batutę dzierży kapelmistrz orkiestry zdrojowej ze Szczawnicy p. Wroński. Współpracuje rewelersowy zespół: „Willana" i balet. Pierwszy wieczór Teatru 5 października.

ART.-MALARZ A. WALCZYŃSKI wyjechał na dalsze do Paryża studia.

„PRZEZ CIERNIE DO GWIAZD" oto tytuł sztuki napisanej przez p. Władysławę Szkaradkówną i wystawionej dwukrotnie przez Teatrzyk amatorski przy gimn. S. S. Niepokalanek.

10-LECIE „GŁOSU PODHALA". Z początkiem 1938 roku obchodzić będzie „Głos Podhala" dziesięciolecie swego istnienia.

REGIONALNA SEKCJA propagandowa Rady Ziemi Sądeckiej odbyła onegdaj swe posiedzenie. Postanowiono wydać „Przewodnik po Nowym Sączu" oraz debatowano nad przejęciem „Głosu Podhala", który w tym wypadku przybrałby charakter pisma regionalno-kulturalnego. Ułożono równocześnie program szerokiej pracy propagandowe .

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY LUDOWEJ odbył w tych dniach swój zjazd i poświęcenie sztandaru Koła nowosądeckiego. Na zjazd przybyło około 600 osób, w tym liczne delegacje. Po mszy św. i poświęceniu sztandaru przez ks.

stulecia różnokształtnych wanien drewnianych, kąpiąc się nago. Pierwsze koszule i płaszcze kąpielowe wprowadzono jako środki osuszające. Od roku 1400, aby woda zbyt prędko nie stygła i aby nie być zanadto oglądanym, wanny były przykryte kotarą, a na przymocowanej desce kąpiący mógł przyjmować posiłek, bo też kąpiele ówczesne trwały bezporównania dłużej niż obecnie.

W XIV. i XV. wieku według Poggia, mężczyźni zaczynają nosić krótkie fartuszki na lędźwiach, podczas gdy kobiety kąpią się jeszcze całkiem nago. Dopiero od XV. wieku noszą lniane koszule. W Polsce, co z dumą możemy podkreślić, za czasów Jana III. każdy prawie szlachcic miał łaźnię w domu, z osobnemi oddziałami dla mężczyzn i kobiet, o czym pisze lekarz Sobieskiego O'Connor, podczas gdy na zamku w Berlinie jeszcze w XVI. stuleciu nie było łazienki.

Właściwe leczenie kąpielowe, z zastosowaniem różnych zabiegów rozpoczął pierwszy w XVI. stuleciu: Ambroży, Parè. W XVII. stuleciu Anglik J. Floyer i Niemiec Hoffmann nawołują i sami stosują wodolecznictwo w postaci kąpieli zmywań i innych zabiegów. W XVIII. stuleciu, zwłaszcza na zachodzie daje się zauważyć kierunek zachęcający do racjonalnego pielęgnowania i zachowania czystości ciała, zwłaszcza wśród sfer zamożniejszych i kulturalniejszych. Pojawiają się w XVIII. stuleciu 1-wsze wanny metalowe, srebrne, miedziane, porcelanowe, szklanne i t. d. W tym też stuleciu wprowadzono przy kąpielach wspólnych strój kąpielowy w postaci długich koszul, które dopiero w XIX. stuleciu przekształciły się w właściwe kostiumy kąpielowe.

Ale dopiero faktyczny nawrót do leczenia wodą mamy w XIX. stuleciu, po tysiącletniem zaniedbaniu. W Anglii — Currie, w Mediolanie — Giannini na Węgrzech — Kolbany, w Wiedniu — Frank a w śląskiej wiosce Graefenbergu prosty wieśniak Prysznic rzucił, podwaliny pod racjonalne stosowanie hydroterapii. Obecne liczne zdroje mineralne poszerzyły jeszcze zakres wskazań leczniczych, a kąpiele słodko i słonowodne, mineralne i gazowe stanowią potężną grupę środków leczniczych, które odpowiednio stosowane przez wyszkolonych lekarzy—balneologów mogą przynieść dużą korzyść chorym. Tak więc historia ta niezgłębiona, otwarta skarbnica, z której możemy czerpać doświadczenia ubiegłych pokoleń i doskonalić je, zwłaszcza w hydroterapii odegrała niezmiernie ważną rolę, wydobywając to, co przyćmiła ciemnota średniowiecza, a co w starożytności tak wielkie miało znaczenie, a to: „wodolecznictwo".

prałata Mazura odbyło się wbijanie gwoździ, narada w sali magistratu oraz zabawa taneczna. W zjeździe wzięli udział: starosta pow. dr. Łach, prezes W. Styrylski z Krakowa, prezes O. T. R. Narcyz Potoczek, Prof. Reguła jako delegat Zarz. Gł. Związku Ziem Górskich, wiceprez. mgr. Krupa, kpt. Jeleń, prezes Szurmiak i wielu innych.

ODDZIAŁ ZW. REZERWISTÓW z Rożnowa, prezentujący się wspaniale wystąpił w N. Sączu w Dniu Rezerwisty z własną pełną orkiestrą dętą.

PIĘKNE OWOCE. Zauważyć należy, że na targach naszych nabyć można w tym roku, tanio wspaniałe owoce. Jest to skutek nietylko urodzaju, ale chwalebnej akcji Wydziału Powiatowego, który przez szereg lat zasilał drzewkami owocowymi powiat. Obecnie z roku na rok spodziewać się możemy, coraz lepszych plonów. Oto pochwały godna akcja gospodarcza!

SZUTROWAĆ NIE WYSTARCZY! Wólki są wdzięczne Magistratowi, że wyszutrował ul. Żeglarską, ale trudno żądać od obywateli, aby nogami ubijali gruby kamień! Przejście jest obecnie wprost niemożliwe! Czy nie możnaby, nie mówiąc o zwyczajnej w tym wypadku maszynie parowej, przykryć szutru piaskiem? Czas również najwyższy pomyśleć o ulicy Ogrodowej, ale nie w ten sposób!

ULICA JAGIELLOŃSKA zyskuje w części nową nawierzchnię. Po niefortunnym, kosztującym grube pieniądze tzw. asfalcie, szutruje drogę Powiatowy Zarząd Drogowy, obliczając jej trwałość na lat 12.

DANCINGI w „Imperialu", przy doskonałym jazzu p. Wrońskiego, cieszą się frekwencją doborowego towarzystwa.

UWADZE WŁAŚCICIELI REALNOŚCI! Z następnym numerem otwieramy cykl interesujących artykułów z zakresu własności nieruchomej.

KINO WIEDZA. „W sieci wywiadu", senzacyjny film szpiegowsci."

ZJAZD KOLEŻEŃSKI członków P. O. W. oddział Nowy Sącz odbędzie się w listopadzie b. r. W programie odsłonięcie tablicy, nazwa ulicy mianem P. O. W. Zgłoszenia kierować na adres: Sędzia S. O. Mgr. St. Wąsowic, Nowy Sącz, Sąd okręgowy.



Kącik prawniczy.

W redakcji naszej uruchomił prasową służbę porad w dziedzinie prawa sądowego i podatkowego. W celu uzyskania porady należy zwrócić się listownie do redakcji, która poradę ogłosi w dziale prawno-gospodarczym w najbliższym numerze „Nowin". Porad ustnych nie udziela się.

PRZESZŁO TRZY MILIONY ZŁ. osiągnięto na terenie całego kraju naskutek ulgowego stemplowania zapalniczek. Podobno produkowane mają być obecnie zapalniczki wyrobu krajowego i dla tych zapalniczek cena stemplowania wynosiłaby również tylko 1 zł. Byłoby to doprawdy w całej pelni wskazane, gdyż w ten sposób uniknęłoby się plagi przemytnictwa.

EGZEKUCJE NALEŻY PRZEPROWADZAĆ OGLĘDNIE. Onegdaj rozesłało Ministerstwo Skarbu okólnik, w którym poleca Urzędom Skarbowym, by egzekucje przeprowadzały oględnie, zwł. wobec osób, dotkniętych klęskami elementarnymi, jak pożarem, powodzią itd.

Zarząd Miejski w Nowym Sączu.

I. 10-11/36. Nowy Sącz, dnia 11 października 1937 r.
Taryfa kominiarska dla miasta Nowego Sącza.

OGŁOSZENIE.

Starosta Powiatowy Nowosądecki, działając na zasadzie art. 43 rozp. Prez. R. P. z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym Dz. U. R. P. Nr. 40/350 ex 1934 ustalił od dnia 1 października 1937 r. następującą taryfę opłat kominiarskich dla Miasta Nowego Sącza.

Za jednorazowe czyszczenie:

1) komina [szuflady] w domach parterowych 26 gr.
2) komina [szuflady] w domach jednopiętrowych 30 gr.
3) komina (szuflady) w domach dwupiętrowych 34 gr.
4) komina (szuflady) w domach trzypiętrowych 37 gr.

Każde następne piętro o 4 gr. więcej.

Suteryna lub poddasze zamieszkałe uważa się jako jedną kondygnację czyli piętro.

5] Szląga do 2 m. długości 35 gr.
6) Szląga ponad 2 m. długości 50 „
7) Kanału maszyn parowych majsnerów. i t. p. za każdy m. dług. 80 gr.
8) Komina (szuflady) używanego do centralnego ogrzewania w domach o 2 lokatorach zł. 1·20
9) Komina (szuflady) używanego do cenralnego ogrzewania w domach większych i gmachach publ. zł. 3·—
10) Komina fabrycznego wolno stojącejącego bez względu na wys. zł. 6·—
11) Komina (szuflady) używanego w piekarniach, cukierniach. wędzarniach, wszelkich zakładach przemysłowych bez względu na wys. zł. 1·25
12] Komina [szuflady] używanego do ognisk stolarzy, bednarzy. kowali, kapeluszników bez wzgl. na wys. 65 gr,
13] Komina [szuflady] używanego do kuchen zbiorowych w zakładach publ. klasztorach, restauracjach, kawiarniach, koszarach wojsk., pralniach zawodowych bez względu na wys. 65 gr.
14] Komina (szuflady) na żądanie właściciela. specjalnie w oznaczonym czasie czyszczonego, 50 procent przy każdej pozycji więcej.
15] Za skontrolowanie i odbiór komina [szuflady] w nowowybudowanym lub przebudowanym domu bez usuwania rumowiska i cegieł 100 proc. więcej przy każdej z powyższych pozycji.
16) Za jednorazowe czyszczenie:
 a] pieca kuchen. lub łazienki zł. 1·—
 b] pieca pokojowego „ 1·75
 c] pieca kuchennego w restauracjach i w innych lokalach publ. wymienionych pod 13 zł. 3·—
 d] pieca żelaznego z rurą do 2 m. i powrotnem złożen. zł. 1·50
 e] rury od pieca żelaznego za każde nastędne 2 m. 15 gr.
17] Za dostarczenie przez kominiarza przy wybieraniu sadzy, naczynia i światła, jeżeli dostarczenia tychże odmów, właściciel przy każdej poz. 1—15 4 gr

Za wypalenie komina [szufl] zł. 3·—

Należności taryfowe, ustalone w poz. 16 pobierane będą przy regularnym periodycznym czyszczeniu w godzinach od 7 — 19.

Poza tymi godzinami 100 procent więcej. Komin ewent. szuflada rozumie się jako jeden przewód dymowy na szczycie komina na dachu. W okresie od 1 X. do 31 III każdego roku obowiązuje czyszczenie kominów [przewodów] od palenisk służących do ogrzewania. Stawki powyższe wyrażają 15 proc. obniżkę w stosunku do taryfy poprzedniej.

Taryfa niniejsza obowiązuje do odwołania.

Prezydent Miasta
Mgr. St. Nowakowski.

Obwieszczenie.

Urząd metrykalny w Keżmarku C. S. R. oznajmia, że Juljusz Klein, syn Samuela Kleina i Rozalii ze Sternów Klein, stanu wolnego, rzemieślnik wyznania mojżeszowego lat 37 urodzony i zamieszkały w Keżmarku chce wstąpić w związek małżeński z Ryfką Horowitzówną, stanu wolnego, bez zajęcia, wyznania mojżeszowego, lat 24 urodzonz w Łomnicy, pow. Nowy Sącz, Polska, córką Minki Horowitz i wzywa wszystkich tych, którzyby mieli jakiekolwiek zarzuty prawne przeciwko zawarciu tego małżeństwa, ew. wiedzieli o krępowaniu swobodnej woli narzeczonych aby zgłosili swe zastrzeżenia do powyższego urzędu.

JULIUSZ KALINA
Urząd metrykalny w Keżmarku.
C. S. R.

Keżmark, dnia 27 września 1937.

Statny Matričny Urad
w Keżmarku.
Cislo: II-22/1937.

Ohlàšky.

Oznamujem, że nasledovne dve osoby hodloju uzavret manżestvo, a to: Julius Klein, mladożenich slobodny, riadić, izr. nabożenstva, 37 roćny, rodisko: Keżmarok, meno a priezvisko rodiców Samuel Klein, Rozalia Sternova a Ryfka Horowitzova, mladucha, slobodna. domaca, izr. nabożeństwa, 24 roćna rodisko: Lomnica, bydlisko: Lomnica okres Nowy Szacz, Polsko, meno a priezvisko rodiców: Minka Horowitzova.

Vyzyvam všetkych tych, ktori maju znamost o nejakej zakonnej prekażke alebo o okolnosti vytvarajucej slobodnu volu, aby to bezprostredne u mnia, alebo u obecneho uradu (potiażne matrikara) kde su ohlasky vyvesene, oznamili.

Tieto ohlasky treba na nasledujucich miestach vyvesit, a to: v Keżmarku, a v novinach „Nowiny Podhalańskie" v Nowim Szaczu.

JULIUS KALINA m. p.
nam. matrikar.

V Keżmarku, 27 septembra 1937.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: M. Lustig. „Drukarnia Podhalańska" w Nowym Sączu.

Redakcja i Administracja
Nowy Sącz, ulica Żeglarska 2

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie zwykłe 40 gr za 1 mm
Nadesłane 80 „ „ 1 „
W tekście 1 zł za 1 mm
Przed tekt 150 „ 1 mm

Pismo redaguje Komitet